

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Szwecya i Norwegia. — Księstwa Naddunajskie. — Egipt. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Dary na korzyść lwowskiego zakładu ślepych.)

Lwów, 17. maja. Na korzyść gal. zakładu ślepych wpłynęły następujące dary:

Przez c. k. rząd w Bukowinie uzbierane przez wielebny konsystorz w Czerniowcach 25 zlr. 32 kr.; przez magistrat m. Lwowa: od Teofila Łętowskiego z Krakowa 5 zlr.; od nieznanego 2 zlr.; przez c. k. rząd krajowy złożone przez mieszkańców miasta Dobromila 4 zlr. 42 kr.

Dyrekcya zakładu składa dawcom niniejszém publiczne podziękowanie.

(Litogr. „koresp. austr.“ o czcionkach w literaturze romańskiej.)

Wiedeń, 16. maja. Niedawno umieszczona była w Gazecie Belgradzkiej wiadomość, że ministerjum austriackie „przychylając się do życzenia inteligencji romańskiej, postanowiło, aby Romani na przyszłość w literaturze swojej używali czcionków romańskich, w księgach zaś kościelnych mają tymczasowo zatrzymać cyrylikę. Temu domniemanemu postanowieniu podsuwano zamiar, pod pozorem popierania oświaty, wstrząść główną podstawę kościoła prawosławnego t. j. grecko-nieunickiego. Jesteśmy w położeniu, pisze *litogr. kor. austr.*, oświadczyć, że ta wiadomość jest mylna.

Rząd nieczuje się być powołanym ani też uprawnionym przepisywać literaturę jakiegokolwiek ludu, jakich ma używać czcionek, i prawie niedorzecznem jest przypuszczać nawet podobne postanowienie ze strony rządu. Już Rzymianie uznali przysłowiem: „Caesar non est super grammaticos“, niekompetencyę państwa w podobnych sprawach, a nowa era także i w tym względzie wstecz się nieposunie. Zdawien dawna podawały spory de lana caprina pożądaną sposobność do dzielenia się na partye. Tak też i sam przez się mało ważny spór o czcionki staje się przez sztuczne wywołanie przedmiotem zapasów stronnicych. Rząd stojąc nad stronnictwami, nie przepisuje wielkiej wartości ani jednemu ani drugiemu czcionkom, a jeżeli przy koniecznych sposobnościach jest zmuszony zrobić wybór ze swojej strony, jak to się dzieje przy dzienniku ustaw państwa, przy dziennikach ustaw krajowych i przy wydawaniu książek szkolnych, w takim razie trzyma się zasady, drukować dla dorosłych temi czcionkami, które najwięcej są zrozumiałe, dzieci zaś ćwiczyć we wszystkich czcionkach, jakie są w użyciu. Ta ostatnia zasada przyjęta jest w projekcie rozporządzenia względem siedmiogrodzko-romańskich szkół dla ludu, a z wydanego niedawno w Wiedniu abecadnika romańskiego może się każdy przekonać, że ta zasada ściśle jest zachowana. Dzieci szkolne mogą się na tym abecadniku ćwiczyć w cyrylskich, w zwykłych i w właściwych romańskich t. j. rzymskich czyli łacińskich czcionkach. Tekst romańskich dzienników ustaw drukowany jest także w r. 1851 tak zwanymi czcionkami cywilnymi, które powszechnie są używane w literaturze Romanów w Multanach i na Wołoszczyźnie. Ktokolwiek sprzyja pojedynczej prawdzie, przyzna, iżby Romani przez przyjęcie czcionek owego ludu, którego pochodzeniem się chlubią, a z którego mowy największa część wyrazów przeszła do ich dzisiejszego języka, zrobili krok odpowiedni naturze. Wszakże i tak zwane czcionki niemieckie są także łacińskie z graniastemi formami, i nawet tę mniej ważną własność odrzucają coraz więcej w Niemczech, tak, że nie tylko właściwi filologowie dzieła swoje drukować każą czcionkami łacińskimi, lecz zgoła wszyscy liczący na to, że ich dzieła czytane będą za granicą, łacińskich używają czcionków; wiedzą bowiem, że ludzie właśnie na drobnostki najwięcej zważają, że różność czcionek częstokroć jest przeszkodą w obeznaniu się z literaturą, która przez spokrewnienie jest zbliżoną, a przyjęciem łacińskich czcionek stałaby się daleko przystępniejszą. Można przeto słusznie utrzymywać, że co do treściwości większa nierównie część ucywilizowanego świata używa czcionków starożytnego Rzymu, i że wszystkie nowoczesne dzieła klasyczne niemi są pisane. Kwestya więc, co korzystniejszym jest dla Romanów, czyli zatrzymać czcionki cyrylskie, lub pismo cywilne, albo też przyjąć przynależne im według pochodzenia czcionki łacińskie, i uprzętać tym sposobem tamę dzie-

lącą ich literaturę już zewnątrz od literatur klasycznych innych ludów, kwestya ta niemoże być wątpliwą. Pomimo tych oczywistych powodów niechciał rząd i niechce wdawać się w sprawę nienależącą do niego bezpośrednio, i do tego stopnia szanuje to co istnieje, że w własnych publikacjach jeszcze po większej części używa czcionek cywilnych, zostawiając rozumowi i wzrastającej oświacie samego ludu romańskiego wybór stosowny do postępu. Kościół grecko-nieunicki niebędzie się poczuwał do wielkiej wdzięczności dla gazety belgradzkiej za to, że czcionki nazywa głównemi jego podstawami. Czcionki niemają zaprawdę nic wspólnego z istotą kościoła grecko-nieunickiego, Grek bowiem używa czcionek greckich nie zaś sławiańskich, niebędąc dlatego bynajmniej mniej prawowiernym wyznawcą tegoż kościoła greckiego. Czcionki greckie były bezwątpienia pierwotnemi w kościele greckim, sławiańskie zaś zaprowadzono dopiero później, byłoby przeto według powyższego twierdzenia konsekwentniej wymagać od prawowiernych Romanów, aby książki swoje drukowali czcionkami greckimi. Lecz chociażby nawet twierdzenie, że czcionki cyrylskie w romańskiej literaturze stanowią główną podporę kościoła wschodniego, niebyło w sprzeczności z hystoryą, toby nas wstrzymywał już szacunek dla każdego wyznania, będącego pod opieką rządu austriackiego, od podzielenia zdań podobnych; każde bowiem społeczeństwo religijne, wskazujące według swego przekonania wyznawcom swoim prawdziwą drogę do wieczności, musi na innych spoczywać posadach jak na czcionkach, i biada każdemu społeczeństwu, któreby inną nie miało podpory.

(Lit. kor. austr.)

(Komisya dla terminologii czeskich książek szkolnych i naukowych.)

Wiedeń, 16. maja. Dla zachodzących w czeskim języku (piśmiennym) różnicy, mianowicie przy wypracowaniu dzieł naukowych, widział się, według doniesienia dziennika „*Praske Noviny*“, Jego Excelencya minister wyznań i oświecenia spowodowanym rozporządzić, aby złożono komisję dla wypracowania terminologii dla czeskich książek szkolnych i naukowych. Ta komisya zbierze się wkrótce w Pradze.

(Lit. kor. austr.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 17. maja. Jak słyhać, zbierze się wkrótce w Ołomuńcu cała armia morawska, to jest: 22 batalionów piechoty, 32 szwadronów huzarów i 44 dział, w ogóle będzie mieć udział w manewrach tamtejszych 27—28,000 ludzi. Główna koncentracya odbędzie się na stepie Nimlau, a na umieszczenie wojsk miano tymczasowo wyznaczyć 93 włości. Koncentracya ta ma się odbyć w przeciągu dni 12. Mówią, że oprócz Jego ces. Mości także wiele bardzo dostojnych gości zaszczyli te rewey obecnością swoją.

— Jakieś stowarzyszenie przemysłowe w Pradze podjęło się wydobywać dalej srebro w kopalni Deutsch-Brod. Dotąd liczy ono już 149 członków i odbyło w niedzielę pierwsze zgromadzenie. Fundusz na to wynosi już 2000 zr., a ze strony rządu zostało mu także zapewnione wsparcie i osobny dyrektor górniczy dla Deutsch-Brod.

— Ponieważ szerzyło się mniemanie mylne, że otwarte druty telegraficzne zagrażają piorunem znajdującym się w pobliżu budynków, przeto pozwalamy sobie dla zaspokojenia publiczności zwrócić jej uwagę na to, że otwarte druty telegraficzne działają tak jak olbrzymie konduktory, i właśnie przezto ochraniają od piorunów pobliskie budynki, ponieważ piorun przelatuje po drucie, z którego niepodobna mu przeskoczyć na inne przedmioty. Już ta sama okoliczność, że silne pioruny roztrzaskują nieraz słupy przy drucie telegraficznym, jest faktycznym dowodem słów naszych. Piorun zagraża tylko drutowi telegraficznemu, nie zaś budynkom pobliskim; drut ten bowiem odciąga od nich pioruny tak jak konduktor, który nieraz bywa uszkodzony przezto, że niedopuszcza pioruna do budynku.

— Przez otwarcie prazko-drezdeńskiej kolei żelaznej, przez przyłączenie pocztowego terytorium księcia Thurn i Taxis do niem. austr. związku pocztowego, przez urządzenie pociągów pospiesznych przy niemieckich, belgijskich i francuskich kolejach żelaznych, nakoniec przez urządzenie takiego pociągu pospiesznego przy kolei Berno-Bodenbach, będą korespondencye austriackie z zagranicą zaczawszy od 15. maja 1851 bardzo znacznie przyspieszone, a mianowicie: z Wiednia do Hanoweru o 12, do Bremen o 20, do Kolonii o 24, do Frankfurtu o 24, do Londynu o 24, do Paryża o 36 godzin; z Pragi do Frankfurtu o 12, do Bremen o 20, do Hanoweru o 20, do Kolonii o 24, do Amsterdamu o 24, do Londynu o 24, do Paryża o 36 godzin; z Tryestu do Hamburga o 5, do Bremen o 24, do Frankfurtu o 24, do Hanoweru o 32, do Paryża o 36, do Kolonii o 48, do Amsterdamu o 48, do Londynu o 48 godzin; z Indji wschodnich, z Chin, Jawy i t. d. do Anglii i Holandyi o 48 godzin w porównaniu z dzisiejszym czasem.

(Lit. kor. austr.)

— We wszystkich austriackich portach zebrano w przeciągu roku administracyjnego 1850 według nowej taryfy w należnościach od beczki 103,341 zlr., podczas gdy ten dochód wynosił w roku zeszłym tylko 101,157 zlr. Z pomienionej sumy roku 1850 przypada 78,220 zlr. na dochód z okrętów austriackich i obcych uprzywilejowanych o 25,121 zlr. na obce nieuprzywilejowane statki, które podpadają opłacie 1 zlr. od beczki.

(Propozycje gabinetu wiedeńskiego względem zamknięcia konferencji drezdeńskich.)

Do *Dresdner Journal* piszą z Wiednia: *Augs. pow. gaz.* doniosła nam obszerną wiadomość o propozycjach naszego gabinetu względem zamknięcia konferencji. Ile nam wiadomo z najpewniejszego źródła, nadesłane z Augsburga doniesienie jest zupełnie uzasadnione. Jest 6 punktów: propozycje drugiej komisji konferencyjnej, a) o wotowaniach, które w swój normie odbywają się wprawdzie większością dwóch, trzech albo czterech części głosów, ale tak w plenum jak i w ściślejszej radzie teraźniejszego związkowego zgromadzenia zastosowane być mogą; b) o stosunku władzy związkowej do państw pojedynczych i o tak zwanych prawach zasadniczych; propozycje trzeciej komisji, propozycje pierwszej komisji względem nieodmawiania głosów i uchwał dla braku instrukcji, na koniec o wystawieniu 125,000 ludzi związkowego wojska, które rząd austriacki dla przyłączenia usilnie zaleca. Gdy jednak doniesienie to opiera się na wiadomości cokolwiek dawniejszej daty, zaszły od tego czasu niektóre modyfikacje. Ale w ogóle wzmocnia się coraz bardziej to zdanie, że w Dreźnie nastąpi przez wspólne obowiązujące doświadczenia konkluzja względem najważniejszych punktów w ten sposób, że im tylko potrzebna będzie akceptacja przez związkowe zgromadzenie. W tym względzie miało nastąpić z berlińskim dworem ważne porozumienie. Może przypomniano sobie znowu dawne ze wszech stron pożądane zobowiązanie, aby teraźniejszemu stanowi niepewności i nieporozumienia, który już od tak dawna ze szkodą dla wszystkich panuje w Niemczech, nareszcie koniec położyć.

(Ołomuniec oczekuje przybycia najjaśniejszego Pana.)

Ołomuniec, 14. maja. Pogłoska o zjeździe Ich Mość Cesarzów Austrii, Rosji i Króla pruskiego w naszej twierdzy, nabiera pewności, a z rozmaitych przygotowań w Ołomuńcu i w przyległościach widać że się w prawdę zamieni. I tak nasza rada komunalna wydała dziś obwieszczenie, że król. stołeczne miasto Ołomuniec będzie mieć szczęście oglądać przez kilka dni w swych murach naszego najmiłościwszego Cesarza. Dlatego nie tylko wiele znakomitych i dostojnych gości lecz także cudzoziemcy będą szukać pomieszczeń dla siebie, bo dla ich pomieszczenia tutejsze hotele nie mają dostatecznych lokalów. Dlatego uprasza się niniejszem, mówi też obwieszczenie, panów właścicieli domów w Ołomuńcu, aby mieszkańców swych wezwali, czy nie chcieliby swych umeblowanych pomieszczeń lub pojedynczych pokoi na czas pobytu najjaśniejszego Pana za wynagrodzeniem odstąpić, i chęć swoją w tej mierze w przeciągu 24 godzin miejskiemu kwaterunkowemu urzędowi oznajmić, który w tej mierze będzie prowadzić prenotację i dawać potrzebne objaśnienie. Na tak zwaną *Stimlaue Weide* czynią już wszelkie przygotowania do założenia obozu, sypią wały, przekopują pola i przyrządzają wszystko w należyty sposób. W obec tych przygotowań zdziwił nas zapowiedziany na dzień 17. odjazd króla pruskiego do Warszawy, którego zamiarem jest odbyć tam razem z Najjaśniejszym Cesarzem Franciszkiem Józefem konferencję, zlustrować niektóre korpusy wojska, a potem do Ołomuńca na powszechny zjazd przybyć. Że Jego Mość Cesarz Franciszek Józef zjedzie do Ołomuńca i śodhedzie tam rewyę nad korpusem wojska, to zdaje się być niezawodną prawdą; ale czy i drudzy wymienieni najjaśniejsi Monarchowie nasze miasto obecnością swoją zaszczyca, sądzę, pisze korespondent Lloyda, że o tem nikt jeszcze u nas z pewnością nie wie.

Ameryka.

(Wiadomości z Kalifornii.)

Sucha tegoroczna zima w Kalifornii przeszkodziła zbiorowi złota, gdyż do płókania złotego piasku zabrakło wody. Gdyby były więcej padały deszcze, dochód byłby przyniósł najmniej 10 milionów dolarów. — Legislacja zajmuje się gorliwie organizacją stosunków wewnętrznych. Heydenfeldt przedłożył wśród powszechnych oklasków projekt zaprowadzenia powszechnego szkolnego systemu. — Dla korpusu, który miał ruszyć przeciwko Jndyanom, zezwolono 200,000 dolarów. — Północne kopalnie złota przy Trinity, Scott, Klamath tudzież innych rzekach, zwracają podobnie jak przedtem wielką uwagę na siebie. W wielu innych okolicach miano odkryć nowe kopalnie. — Wielkie wzburzenie powstało ztąd, że sędzia Parsons zapożwał niektórych redaktorów za to, że jego mowę do wielkiego sądu przysięgłych, mocno skrytykowali. Jednego z redaktorów skazano na zapłacenie 500 dolarów pieniężnej kary za obrazę sędziego, a że niemógł tej kary zapłacić, musiał ją odsiedzieć. Ztąd powstało wielkie wzburzenie w mieście. Zebrał się meeting w masie, i powzięto rezolucję, któremi wezwano sędziego, aby do dymisyj się podał. Przytem proszono w jednej petycji legislację, aby mu proces wytoczyła. Wzburzenie uśmierzyło się, gdy rekursowa instancja sądu apelacyjnego wypuściła redaktora z aresztu. W Mariposa znajdowali się komisarze, mający z Jndyanami zawrzeć traktat. Mieli z sobą eskortę 100 ludzi regularnego wojska i batalion ochotników. Na dowód tutejszego stanu rzeczy niechaj to służy, że ci ochotnicy uwolnili gwałtem jednego o zabójstwo obwinionego więźnia. Zresztą postępują

bardzo surowo z złodziejami i mordercami w okęgach kopalni złota. Nie zadają sobie pracy stawić ich przed zwyczajnym sądem przysięgłych, lecz wykonują sąd doraźny. — Miasto Newada zgorzało, i wszystko mówi za tem, że ogień był podłożony. Mają podejrzenie na kilku Irlandczyków, a jeżeli będą przekonani, tedy czeka ich śmierć w ogniu. Cała część miasta zajmująca się handlem, obrócona w perzynę. Ponieważ domy były powiększej części powystawiane z drzewa i innego palnego materiału, więc niepodobna było ugasić ognia. Stratę podają na 1 milion dolarów.

Portugalia.

(Stan rzeczy w Lizbonie.)

Lizbona, 6. maja. W nocy 3. na 4. przyszło tu do powstania, a zakomenderowane wojsko wzbriało się przeciw ludowi wystąpić. Tylko gwardya municypalna natarła na lud kilka razy i zraniła kilka osób. Niektóre bataliony chciały połączyć się z powstaniem; ale silne wystąpienie dowódców odebrało im odwagę, poczem skonsygnowano ich w kasarniach.

Gazety ogłaszają doniesienia wojskowych komendantów z prowincyi, którzy za Saldanha się oświadczyli.

Król przybył dnia 5. wieczór do Lizbony, w towarzystwie kilku oficerów wyższego stopnia. Większa część jego armii opuściła go udając się do Oporto. Tam uorganizował marszałek będące pod swoją dyspozycją wojsko w cztery brygady.

Urzędowy dziennik z 5. b. m. publikuje dekret, którym hrabiemu Thomar odebrano funkcję ambasadora w Madrycie.

(Depesza telegraficzna.)

Według doniesienia z Lizbony przybył tam *Cabral*. — Król złożył naczelną komendę z obawy aby na jego pałac nie uderzono. (Lit. k. a.)

Hyszpania.

(Wiadomości z Portugalii. — Przypadek królowy Chrystyny.)

Madryt, 7. maja. Według doniesień z Portugalii przesłał *Saldanha* listę swego ministerium przez jednego z swych adjutantów królowy do podpisu tylko, a nie do potwierdzenia. *Saldanha* skłaniał się coraz więcej na stronę progresistów, a nowe ministerium jego uważane być może za progresistowskie. Septembryści żądają ciągle i wyraźnie abdykacyi królowy na rzecz jej syna. — Ostatnie wiadomości z Lizbony sięgają po dzień 3. b. m., do którego to dnia trwała jeszcze w tem mieście spokojność, chociaż umysły były już mocno wzburzone.

Wczoraj wieczór o godzinie 7mej złamała sobie królowa - matka nogę powyżej kostki właśnie w tej chwili, kiedy wróciwszy z przejazdki wysiadła z powozu. Król Franciszek pospieszył na tę wiadomość do Aranjuez gdzie teraz królowa - matka przebywa. Królowę Izabellę zawiadomiono o tym wypadku z wielką ostrożnością przez wzgląd na stan jej obecny. (Pr. Z.)

(Królowa Hyszpanii w błogosławionym stanie.)

Madryt, 8. maja. Błogosławiony stan królowej Izabeli jest teraz urzędownie publikowany. Królowa oświadczyła dzisiaj swym lekarzom, że na przyszłość będzie się zupełnie stosować do ich przepisów i bez ich zezwolenia nawet z domu nie wyjdzie.

Anglia.

(Sprawy izby niższej.)

Londyn, 12. maja. Izba niższa miała dziś dyskutować jako komitet nad bilem tytułów, ale dyskusję przerwał swoim wnioskiem pan *Moore*, który utrzymywał, że bil zamiast w komitecie specjalnym, powinien na posiedzeniu całej izby przyjść pod obrady. Dla poparcia swego zdania odwołał się pan *Moore* na dawny statut, który w sprawach kościelnych tę formalność przypisuje.

Sir Charles Grey powstał w imieniu gabinetu na wniosek pana *Moore*, a mowca zapytany o swoje zdanie, oświadczył się wreszcie na korzyść rządu. Późem pan *Milner Gibson* zażądał odroczenia dyskusyi i mianowania komisji dla usunięcia tej trudności.

Wszczynając się w tym względzie debatę odroczone na wtorek. Późem izba słuchała trzeciego odczytania tary dochodowej, którą stanowczo przyjęła.

(Dwór król. w gmachu wystawy.)

Londyn, 12. maja. Królowa i dostojni jej Goście odwiedzili znowu w sobotę rano gmach wystawy; w tym dniu były drzwi gmachu aż do dwunastej w południe dla publiczności zamknięte. — Tymczasem piękna pogoda wiosenna zwabiła mnóstwo gości do Hyde-Park, a dochód w kasie był nie mniej znaczny w godzinach popołudniowych, jak w dniach poprzednich. Książę Albrecht przybywał w sobotę na obradach komisji wystawy. Wieczorem był dwór na operze włoskiej. Wczoraj znajdował się dwór, książę i księżna Prus na porannem nabożeństwie w prywatnej kaplicy bukinghamskiego pałacu. — Dziś w południe otworzył książę Albrecht uroczyste nowe muzeum dla geologii praktycznej. — Podróż króla Belgów do Londynu, w którą jeszcze tego miesiąca chciał się udać, została na ostatni tydzień czerwca odłożona.

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 12. maja. Z admiralicy wyciągnięto drut telegraficzny do gmachu krystalowego, izby w razie wybuchu pożaru lub w innej jakiej potrzebie można przynieść jak najspieszniejszą zewsząd

pomoc. Zresztą stoją dniem i nocą sikawki w gmachu wraz z potrzebą do nich usługą. — Kilku plebanów ze wsi zamierzyło przeprowadzić z sobą swoje gminy dla przypatrzenia się wystawie. — Przedsiębiorcy budowy gmachu krystalowego, pp. Fox i Henderson, tudzież nakładcy katalogu pp. Clowes z synami, postanowili wydać swoim robotnikom ucztę na cześć szczęśliwego dokonania tego wielkiego przedsięwzięcia. — Zeszłego czwartku wynosiła liczba zwiedzających 20,000 osób a dochód ztąd około 2,000 L. — Potąd jeszcze sprzedają znaczną liczbę wstępnych biletów na cały czas wystawy, chociaż już odbyła się uroczystość jej otwarcia. Ogólna suma przychodu z biletów wynosi jak potąd do 10,000 L. (Pr. Z.)

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 16. maja. 5% renta 90 10; 3%—55.95. Dzisiaj odbył się wielki zbor legitymistów. Spodziewano się przedłożenia sprawozdania przez p. Falloux o rewizji konstytucyi. W legislaturze obradowano nad ustawą o cukrze. (L. k. a.)

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 13. maja.)

Paryż, 13. maja. Dzisiejsze posiedzenie narodowego zgromadzenia odbyło się pod przewodnictwem generała Bedeau. Otworzono dwa tajne głosowania nad pozostałym jeszcze wyborem wiceprezydentów i sekretarzy. Prezydent oznajmił, że reprezentant Esquiros życzy sobie interpelować ministra spraw wewnętrznych o postępowaniu z politycznymi więźniami na wyspie Belle Isle. Interpelację tę wyznaczono na przyszły wtorek. W dziennym porządku był dalszy ciąg trzeciej narady nad projektem do ustawy o zachodniej kolei żelaznej. Dowiadują się, że komisya, obrana przez legitymistyczne towarzystwo rue de Rivoli dla ułożenia punktów do dyskusyi, składa się z szesnastu członków i obrata pana Falloux swym sprawozdawcą. Ustawę o zachodniej kolei żelaznej przyjęto na trzecim odczytaniu 436 głosami przeciw 208. W wyborze wiceprezydentów otrzymał tylko Daru zupełną większość, a w wyborze sekretarzy tylko p. Yvon; gdy zaś Arnoud (de l'Ariège) nieprzyjął wyboru, więc na panów Heckeren i Moulin nastąpi jutro głosowanie. — Emil de Girardin chce jutro interpelować ministra spraw wewnętrznych względem telegraficznej depeszy poslanej dnia 9. do prefekta departamentu, w którym dnia 11. ma się wybór odbyć; interpelację tę odłożono aż do rozpoznania wyboru i zamknięto posiedzenie.

Holandya.

(Połów śledzi zacznie się dnia 1. czerwca.)

Rotterdam, 13. maja. Wielki holenderski połów śledzi, który potąd według prawnych przepisów rozpoczynać się mógł dopiero 24. czerwca, zacznie się tego roku stósownie do ustawy z 2. maja b. r. i rozporządzenia rządowego z 8. maja b. r. już z dniem 1. czerwca. (Pr. Z.)

Włochy.

(Poczta włoska.)

Turyń. Izba turyńska przyjęła na posiedzeniu z 10. maja trzy pierwsze artykuły projektu do ustawy względem opodatkowania kapitałów żywych z małemi modyfikacyami. — Komitet dla nauk i wychowania przyjął plan pana Melegaris i polecił profesorowi Dom. Berti ogłosić toczony w tej mierze debaty.

W *Neapolu* ukończono już proces przeciw więźniowi politycznemu Antonio de Onestis i skazano go jako naczelnika zakazanego towarzystwa, którego celem było obalenie istniejącego porządku w państwie, na 10cioletnie wygnanie z kraju. Równocześnie skazał najwyższy sąd kryminalny w Neapolu jakiegoś wieśniaka z Melito za zamach na formę rządu na 30cioletnie więzienie. — Z Salerno przywieziono kilka oddziałów więźniów politycznych do Neapolu. Do prowincyi tej wysłano kilka kolumn ruchomych. Prawie w tym samym czasie zamordowano tam czterech komendantów nowo uorganizowanej milicyi konnej w gminach Rocca d' Aspidi, Trentenara, S. Angelo i Agropoli. Ciągłe przybywa tu wiele rekrutów szwajcarskich; natomiast rozpuszczono już wiele żołnierzy krajowych. Dozór nad naukami publicznymi oddano Jezuitom. (Lld.)

(Wiadomości pocelzne z Rzymu.)

Dziennik *Univers* donosi z listu pisanego z Rzymu dnia 4. maja, że dnia tego odbyła się w Rzymie wielka rewya wojsk francuskich jako w rocznicę ogłoszenia konstytucyi francuskiej republiki. W kościele francuskim odspiewano „Te Deum“; na początku i przy końcu uroczystości dano po 21 wystrzałów działowych. — Według tego listu panują w Rzymie takie jak i we Francyi obawy względem roku 1852. — Hiszpański poseł Riquelme, który przywiózł do Rzymu projekt odnoszący się do hiszpańskiego konkordatu, powrócił do Madrytu uzyskawszy dlań papieżkie potwierdzenie. (Pr. Z.)

Niemce.

(Posiedzenie izby radców stanu.)

Mnichów, 12. maja. Izba radców stanu miała dziś posiedzenie bardzo wielkiej wagi; w dziennym porządku były obrady nad ustawą notaryatu, w których miało udział nie mniej jak 37 członków tej izby, jestto liczba, jaka tylko w nadzwyczajnych przypadkach się wydarza. Powszechna dyskusya trwała dłużej niż 5 godzin, a gdy w końcu przystąpiono do obrady nad artykułem pierwszym, przyjęła izba 27 głosami przeciw 10 dla notaryuszów zasadę, że mogą być przenoszeni ze względów administracyjnych, podczas gdy

projekt postawił ich na równi z urzędnikami sądowymi. Minister sprawiedliwości oświadczył, że jeżeli izba druga pochwali tę zmianę, tedy rząd dla tego punktu nie da upaść ustawie; ale wtedy da jej upaść, jeżeliby radcy stanu pochwalili zaleconą przez swój wydział placę notaryuszów, przecoby cały instytut zupełnie znaczenie swe utracił. W tej mierze zdecyduje się izba aż jutro lub pojutrze, i od jej uchwały będzie zależeć, czyli jaka zmiana w ministerium nastąpi lub nie.

(Ostatnie zebranie się pełnomocników.)

Drezno, 16. maja. Dziś o drugiej godzinie popołudniu zebrali się pełnomocnicy przy konferencyi jeszcze raz w Brühlowskim pałacu dla wykonania ostatniego protokołu. Panowie prezydenci ministrów, książę Schwarzenberg i baron Manteuffel powrócą jutro jeden do Wiednia, a drugi do Berlina.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 14 maja.)

Metal. austr. 5%—74¹/₄; 4¹/₂% 66. Akcje bank. 1121. Sardyn. 35. Hiszpańskie 3%—35. Polskie 500 L. 83³/₈.

Prusy.

(Pomnożenie zakładów naukowych w Poznańskim.)

Poznań, 16. maja. Pomnożenie wyższych zakładów naukowych, o które się już od dawna tutejsze upominały dzienniki, już dla dogodzenia żądaniom narodowości polskiej, już dla uczynienia zadość coraz bardziej wzrastającej potrzebie zakładów technicznych, zajmuje teraz w najwyższym stopniu uwagę naczelniej administracji szkół krajowych. Z niezawodnych doniesień okazuje się, że rząd zamysła zaprowadzić drugie (właściwie trzecie) czyste polskie gimnazjum w Szremie, i tylko czas do otworzenia go jeszcze nie jest oznaczony. Pominiono wszystkie przeciwne żądania kilku innych miast, które wraz z miastem Szremem o zaprowadzenie takiego instytutu konkurując, dość znaczne ofiary z swoich komunalnych zasilków na wyposażenie go ofiarowały. — Nakoniec pracują także nad pomnożeniem już istniejących tutejszych szkół realnych. W Poznaniu zaprowadzono już od świąt Wielkanocnych, tymczasowie z zasiłków komunalnych przy król. gimnazjum Fryderyka Wilhelma drugą klasę realną (*Real-secundu*) taką samą, jaka już od dwóch lat przy tamtejszem katol. gimnazjum Panny Maryi jest zaprowadzona. Podobnie obwodowa szkoła w Franstadt będzie także zamieniona w szkołę realną. Miejskie władze tego ostatniego miejsca zezwoliły na to roczny datek 2000 talarów, ta suma razem z funduszem dotychczasowej szkoły obwodowej, zdaje się być dostateczną do zapewnienia materialnej egzystencji temu nowemu instytutowi. Prawda że właściwe gimnazya stracą na liczbie uczniów przez zaprowadzenie takich czysto technicznych zakładów; i tak np. gimnazjum w Lesznie, które się co do liczby swych uczniów pod terażniejszym kierunkiem bardzo znacznie podniosło, utraci na tej liczbie przez zaprowadzenie Szremskiego gimnazjum i realnej szkoły w Fraustadt. Jednakże z przyjemnością witamy te nowe zakłady, które okazują wzmagającą się potrzebę wykształcenia umysłu i dążność do nabycia wiadomości realnych.

(Kurs giełdy berlińskiej z 16. maja)

Dobrowolna pożyczka 5%—105³/₄. Obligacje długu państwa 95³/₄. Akcje bank. 94. Polskie listy zastaw. 93³/₄. Polskie 500 L. 83³/₄ L. 300 L. 143³/₄ L. Frydrychsdyry 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 8⁷/₁₂. Austr. banknoty 80³/₂.

Szwecya i Norwegia.

(Sprawy norweskiego storthingu.)

Chrystyania, 9. maja. Storthing zamknął 6 b. m. 76 głosami przeciw 29 dyskusye nad propozycyą rządową względem udziału rady państwa w obradach storthingu, i przyjął następujący wniosek nadprokuratora sądowego Gaarder: Dodatek do §. 62 praw zasadniczych: Natomiast może być przyzwolony według regulaminu storthingu udział członkom rady państwa w obradach Storthingu, bez przyznania im wszelakoż prawa głosowania. Jak dalece i w jakim zakresie udział ten ma się rozciągać, oznaczyć ma każdy storthing z osobna. (Pr. Z.)

Księstwa Naddunajskie.

(Ułatwienie handlu bydłem do Austrii.)

Jasy, 5. maja. Według doniesień z Folticzeny zaczynają właściciele gruntów w tym dystrykcie za staraniem tamtejszego ces. austriackiego starosty zwracać coraz większą uwagę na korzyści, jakie przez znaczne podwyższenie ceny mięsa w zachodniej części monarchyi i uregulowanie sprzedaży w stolicy w tych czasach im następczo. Dobre skutki tego dają się już spostrzegać w pomnożeniu stanu bydła rogatego i starannem tuczeniu wołów, które pędza przez granicę siedmiogrodzką lub bukowiańską. W 14tu miejscach tego dystryktu stoi teraz 2760 dobrze wytuczonych wołów gotowych w drogę do Austrii i byłyby już dziś niezawodnie w drodze do Wiednia, gdyby właściciele o skróceniu czasu kwarantany o trzy dni pierwiej na granicy bukowińskiej a o 5 dni na granicy siedmiogrodzkiej byli zawiadomieni; wszelako można się spodziewać, że dowiedziawszy się o takim ułatwieniu handlu niezchęcą dłużej ociągać się z pędzeniem rzeźnego bydła do Austrii. (Austr.)

Egypt.

(Wiadomości z Aleksandryi.)

W uzupełnieniu podanej wczoraj telegraficznej wiadomości z Egiptu przytaczamy następujące z Aleksandryi pismo:

Aleksandrya, 8. maja. W tej właśnie chwili odplywa paropływ *Germania* z portu tutejszego z pocztą zamorską. 20 godzin później odpłynąć ma *Italia*, i czeka jeszcze tylko na przybycie pasażerów i poczty z *Kairu*. Kwestya tancytmatu ułatwiona już zupełnie między tureckim a egypckim rządem; wszelakoż porta odezwała się z nowymi żadaniami, które z wyjątkiem jednego tylko punktu mogą być łatwo dopełnione. Dywan żąda mianowicie zredukowania armii egypckiej z 30,000 żołnierza na 18,000. Dobrze ze stósunkami egypckimi obeznani upewnijają, że obecna 30,000 siła zbrojna zaledwie wystarcza do ochrony bezpieczeństwa osób i własności, i że przeto tak znaczna redukcya jest prawie niemożliwą. Reszta zaś żadań porty nie nastęrcza wielkich trudności, i tylko wspomniona redukcya przyprowadzi do żywych z obu stron przedstawień i przeciągłych korespondencyi dyplomatycznych. *Upewnijają, że w tém żadanju porty ukrywa się zamiar wysłania w razie potrzeby wojsk tureckich do Egiptu, a armia tamtejsza uważana ma być odąd tylko za pewny rodzaj milicyi.* — Dnia 23. kwietnia przyszło tu do krwawej bójki między Grekami i Arabami, przyczem kilku zraniono. Jeżeli urzęda konsularne nie przedsięwzją spiesznie odpowiednich środków, tedy głęboka nienawiść Arabów przeciw Europejczykom może wkrótce wywołać krwawe zaburzenia. — Wicekról *Abas-Basza* kazał nanowo rozpocząć prace w kopalniach węgla kamiennego i szmaragdów. — Przez odnogę Nilową „*Granbaras*“ prowadzić mają dwa mosty na przepysznym arkadach, które opatrzone będą bramami dla zatrzymania lub upuszczania wody. Wezbrane tym sposobem wody rozpuszczone mają być kanałami na przyległe łany dla nawodnienia ich w razie posuchy. Po jednym z tych mostów przechodzić będzie kolej żelazna, a plan w tej mierze wypracował, jak słycać angielski inżynier, sławny *Stephenson*. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Targ na woły we Lwowie.)

Lwów, 19. maja. Spęd bydła rzeźnego liczył na dzisiejszym targu 160 wołów i 64 krów, których w 10 mniejszych i większych partyach od 3 do 32 sztuk, a mianowicie z Szczerca, Żółkwi, Kamionki, Narajowa i Bóbrki na plac przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — tylko 34 wołów na potrzebę miasta, i kosztowała sztuka, mogąca ważyć 14 kamieni mięsa i 1 $\frac{1}{4}$ kam. łaju, 156r.15k.; za sztukę zaś, którą szacowano na 14 kam. mięsa i 1 $\frac{1}{2}$ kam. łaju, płacono 162r.30k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 6. maja. Według doniesień handlowych sprzedawano na targach w Kuttach, Śniatynie, Kołomyi i Obertynie w ostatnich 14 dniach kwietnia w przecięciu korzec pszenicy po 21r.50k. — 18r.40k. — 19r. — 20r., żyta 12r.45k. — 12r.25k. — 13r.30k. — 11r.15k., jęczmienia 9r.45k. — 9r.25k. — 6r.57k. — 11r.15k., owsa 6r. — 6r.35k. — 5r.10k. — 7r.30k., hreczki 0 — 0 — 8r.45k. — 8r.20k., kukurudzy 10r. — 8r.7k. — 9r.45k. — 8r.30k., kartofli 6r. — 0 — 5r.30k. — 5r. Cetnar siana kosztował 5r.25k. — 3r.32k. — 2r.30k. — 2r.30k., wełny 55r. — 0 — 237r.30k. — 0, nasienia konicza tylko w Kołomyi 100r. Sag drzewa twardego 14r.10k. — 18r.30k. — 13r.30k. — 10r., miękkiego 11r.40k. — 0 — 8r.15k. — 8r. Za funt mięsa wołowego płacono 10k. — 8 $\frac{1}{2}$ k. — 9k. — 10k. i za garniec okowity 4r.10k. — 3r.40k. — 4r.10. — 2r.20k. w. w.

(Targ Wiedeński.)

Wiedeń, 15. maja. Od 7. do 14. maja przypędzono na nasz targ 1868 sztuk bydła rzeźnego, z tych 718 z Galicyi, 854 z Węgier i 296 sztuk z innych niemieckich prowincyi. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1439, 429 sztuk zaś odeszło z powrotem. Jedna sztuka ważyła 430—900 fantów wied.; cena stała między 80—175r. za sztukę, czyli 20—23r. m. k. za cetnar. Oprócz tego sprzedano zeszłego tygodnia: 2352 cieląt (funt po 25—30k.), 1076 sztuk nierogacizny (funt po 31—33k.) i 86 owiec (funt po 20—28k.), para jagniąt kosztowała 12—20r. w. w. W jatkach płacono za funt wołowiny 11—14k. m. k., cielęciny 24—42k., baraniny 22 $\frac{1}{2}$ —32 $\frac{1}{2}$ k. w. w. — Co do zboża sprzedano na targu 318 m. pszenicy po 8r.39k. — 9r.24k., 50 m. żyta po 6r.45k. — 7r., jęczmienia 50 m. po 6r. — 7r., owsa 4738 m. po 5—6r. i 35 m. tureckiej pszenicy po 7r. — 7r.15k. Na giełdzie zbożowej zaś sprzedano 10. maja: 9450 meców pszenicy z Banatu *loco Wieselburg* po 7r. — 8r.18k., 1300 m. żyta po 6r.30k. — 6r.48k., 500 m. jęczmienia po 6r.3k. i 7380 m. owsa *transito* po 4r.45k. — 5r. Nakoniec sprzedano w przeszłym tygodniu 2880 cetnarów siana po 2r.48k. — 5r.15k. i 210 stogów okłotów po 23—26r. Cena innych wiktuałów, jakoto masła, smalcu wołowego i wieprzowego, jaj, kartofli itd. bez odmiany.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 10. maja. Ze wszystkich części Anglii przychodzą wiadomości o gradach, śniegach i nie zwykłym w tej porze roku zimnie. Ze jednak dotąd zboża na polu nie ucierpiały materialnie, a dowozy były znaczne, przeto i targi z dawniej stagnacyi nie wyszły. Właściciele zboża trzymali się przy cenach mocniejszych; ale kupujący nie mieli ani chęci ani potrzeby poddawać się żadaniam. Może też przy uwadze wyłącznie zwróconej na wystawę, na chwilę stracono z oczu zwykły bieg interesów. Tém tylko można wytłumaczyć targ słabszy jak zwykle w obec zagrażających warunków temperatury.

W ciągu tygodniu przybyło do Londynu kwarterów:

Pszen. jęcz. siodu owsa żyta bobu groch. wyki s. ln. rzop.						
z kraju	2182	792	—	7328	—	—
z zagran.	31121	11249	—	30255	—	—
Mąki z kraju cetn.	21,301,					
z zagranicy	38,070.					

Owies, jęczmień, bób, bardzo były poszukiwanemi i po wyższych cenach odchodziły.

Odrętwienie handlu w Anglii na wszystkich portowych placach ruch spekulacyjny oziębiło. We Francyi tylko najpiérwsze gatunki mąki trochę wyżej trzymano.

Na Gdańskim placu dosyć było ochoty do kupna, ale ceny nie ruszyły się wcale. Piérwszą partję pięknej buźnej pszenicy, z Polskiej strony sprzedano po 410 guld.; żyto zniżyło się w cenie o 10 guld. Siemie linaie poszukiwane. Partya polskiego ziarna przyniosła 426 guld. łaszt. Za rzepak ofiarują na dostawę, z powodu nadzwyczaj pięknie stojących zasiewów, od 300 do 330 guld. łaszt.

Czas mamy dżdżysty, zimny, z silnym wiatrem od morza.

W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 609, żyta łasztów 72 $\frac{1}{2}$, jęczmienia łasz. 113, grochu łasz. 25.

Za łaszt pszenicy płacono:

	Wagi funt. hol.	guld.	za korzec złp. gr.
	126 — 129	350 — 380	26 9 do 28 17
	130 — 131	380 — 395	28 17 — 29 22
	132 — 133	— — 410	— — — 30 25
Żyto	123 — 125	207 $\frac{1}{2}$ — 213	15 18 — 16 29
Jęczm.	106 — 114	164 — 195	12 22 — 14 21
Groch	— — —	— — 235	— — — 17 20

Za kopę bali dębowych (korony) ofiarują chętnie 1150 tal. Belki dębowe, stopa kubiczna od 12 do 15 sgr., klepka licząc na piórkę od 30 do 31 talar. Piękne sosnowe kantaki od 6 do 7 $\frac{1}{2}$ sgr. W ogólności zapasy drzewa są wyczerpane, a na piękniejszych, większych rozmiarów sztukach zupełnie prawie zbywa.

W ostatnim tygodniu przeszło pod Toruniem polskiego zboża na 9 berlinkach i 5 gabarach 337 łasztów pszenicy, oraz 2896 sztuk małych kantaków.

Wysokość wody pod Toruniem stóp 3 cali 1.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 199, Amsterdam 101 $\frac{3}{4}$, Warszawa 8 dni 94 $\frac{1}{2}$, Hamburg 44 $\frac{3}{4}$ sgr.

Makowski Kędzior et Comp.

Kurs lwowski.

Dnia 21. maja.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	51	5	57
Dukat cesarski	5	56	6	1
Półimperyal zł. rosyjski	10	16	10	20
Rubel śr. rosyjski	2	—	2	1
Talar pruski	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	84	30	85	15

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. maja.

Księżna Woroniecka Munika, z Przemyśla. — Hr. Dzieduszycki Edward, z Kołomyi. — PP. Bochyński Karol, c. k. radzca gub. i starosta obw., z Tarnowa. — Polanowski Aleksander, z Szmitkowa. — Dunajewski Floryan, z Morzan. — Broniewski Henryk, z Balicz. — Listowski Józef, z Jasionowa. — Chłędowski Otto, z Wietrzny. — Radziejowski Klemens, z Kłodzienki. — Smarzewski Nikodem, z Artasowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. maja.

Hr. Ożarowski Konstanty, do Olszanicy. — PP. Poten Fryderyk, do Łachodowa. — Olszewski Tybureusz i Krzczunowicz Kornel, do Brodów. — Jędrzejowicz Sperat, do Glińska. — Krzczunowicz Ignacy, do Jaryczowa. — Małachowski Feliks, do Porub. — Teodorowicz Józef, do Słowity. — Maniewski Feliks, do Maykowie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. maja.

Pora	Barometr wmierzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 11 7	+ 8°	+ 15,5°	zachodni	pochm. ☉
2 god.pp.	27 11 9	+ 15°	+ 7°	póln.-zachodni	"
10 g. w.	27 11 11	+ 7,5°		—	" deszcz

TEATR.

Dziś: komedya polska: „*Śluby panięskie*,” czyli: „*Magnetyzm serca*.”